

10 gr.

# ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„LICHWA ŻYDOWSKA JEST TAK WIELKA, ŻE CAŁKOWICIE NISZCZY BIEDNYCH LUDZI”.

Franciszkanin Bernard von Faltze (1487 r.).

Nr. 37 A

Warszawa, piątek 4 lutego 1938 r.

Rok XIII

## Zydom nie wolno wydzierzać ziemi

Rozpoczął obrady doroczny walny zjazd kresowego związku ziemian. Powzięto następującą rezolucję: „Walny zjazd kresowego związku ziemian wzywa wszystkich członków do zlikwidowania wszelkich form dzierżawy warsztatów rolnych lub, gdziekolwiek okaże się tylko możli-

wość, pozbawienia poszczególnych działów gospodarczych elementu żydowskiego. Uważa jednocześnie zawieranie innych umów dzierżawnych tego typu, o ile dotyczą one warsztatów rolnych, za niedopuszczalne pod rygorem organizacyjnym. Obrady trwają.

## Dziś proces inż. Doboszyńskiego

### Rola starosty Bassary podczas krwawych rozruchów

LWÓW, 3. 2. (tel. wł.). Dziś o godz. 9-ej rano na dużej sali Sądu Okręgowego przy ul. Batorego, rozpoczyna się proces inż. A-

dama Doboszyńskiego.

Jak wiadomo, w procesie krakowskim ława przysięgłych jednomyślnie odpowiedziała na pytanie „Czy inż. Doboszyński winien jest zorganizowania napadu na Mysłenice?” werdyktem „Nie”. Werdykt przysięgłych został przez Trybunał zasystowany, a następnie na wniosek Sądu Okręgowego w Krakowie i pierwszego prokuratora Sądu Najwyższego — Sąd Najwyższy postanowił przenieść proces inż. Doboszyńskiego do Lwowa.

Rozpoczynającej się dzisiaj roz-

prawie przewodniczyć będzie sędzia Paweł Dysiewicz, obok którego zasiadą sędziowie: Roman Michale i Witold Frankel. Akt oskarżenia, sporządzony przez krakowskiego wiceprokuratora Szypułę, popierać będą prokuratorzy: Edward Olszewski i Tadeusz Olberek.

Obrona inż. Doboszyńskiego złożyła cztery wnioski w sprawie postępowania dowodowego. W pierwszym wniosku obrońcy sprzeciwiają się odczytaniu zeznań świadków żydów — pokrzywdzonych i wnoszą o wezwanie ich na rozprawę.

### KRWAWY ROZRUCHY W ROPCZYCACH

Drugi wniosek dotyczy dopuszczenia dowodu ze świadków: Michała Kluga, Adolfa Pasko i

bowiązującymi przepisami. Rządy starosty Bassary w powiecie ropczyckim miały swoje echo w interpelacji sejmowej i wreszcie pod naciskiem wielokrotnych żądań chłopów, został on przeniesiony z Ropczyc do Mysłenicy.

Tego samego tematu dotyczy następny z kolei wniosek o powołanie 34-ch chłopów z powiatu mają ustalić okoliczności urzędowania starosty Bassary w Ropczycach.

### SZYKANY WOBEC NARODOWCÓW

Wreszcie ostatni wniosek mówi o dopuszczeniu dowodu ze świadka Witolda Fуска, aptekarza w Bieczu, którego zeznania mają ustalić, że niektórzy funkcjonariusze administracji ogólnej nie przebiegali w środkach dla tamowania rozwoju ruchu narodowego, dopuszczając się rażących nadużyć i bezprawnych szykan.

O losie tych wniosków, bardzo istotnych dla sprawy, zdecyduje Trybunał podczas rozprawy.

### OBRONA

Inż. Doboszyńskiego bronić będą adwokaci: Jerzy Czerwiński i Zbigniew Stypułkowski — z Warszawy, adw. dr. Adam Pozowski z Krakowa, oraz adw. Plecki, Maciejko, Macielński i Pancewicz ze Lwowa. Sąd dopuścił również powództwo cywilne kupców żydowskich w łącznej sumie około 3.500 zł. wraz z procentami od dnia 24 czerwca 1936 roku.

Inż. Doboszyński przewieziony będzie na rozprawę z więzienia na „Brygidkach”, gdzie przebywa w pojedynczej celi od paru tygodni. W pierwszym dniu procesu odczytany będzie akt oskarżenia oraz złożone wyjaśnienia oskarżonego inż. Doboszyńskiego.



Inż. Doboszyński.

d-ra Józefa Górki na okoliczność, że starosta myślenicki, Antoni Bassara za czasów swego urzędowania w Ropczycach doprowadził swoim postępowaniem do krwawych starć i rozruchów na terenie powiatu, które stłumił następnie w sposób kolidujący z o-

## Groźba strajku szewców-chałupników

### Domagają się nowej umowy

Wśród chałupników szewskich od dłuższego czasu trwa niepokój wywołany nieprzestrzeganiem przez nakładców warunków umowy zbiorowej zawartej w 1935 r. W związku z tym odbył się w kinie „Fama” w Warszawie obradowy wiec szewców i kamaszników, na którym przyjęto rezolucję domagającą się podpisania przez przedsiębiorców branży obuwia - skórzanej nowej umowy zbiorowej, gwarantującej pełne zarobki chałupników w zależności od wyraźnie określonej kategorii.

Shewcy zagrozili, że jeśli w przeciągu 7 dni nakładcy nie ustąpią, przystąpią do strajku.

wniosków, rozpoczną strajk podobny do tego, jaki miał miejsce przed podpisaniem poprzedniej umowy.

W sprawie zatargu szewckiego odbyło się już szereg konferencji w Inspektoracie Pracy, a ostatnio nawet i w Komisariacie Rządu, gdzie usiłowano groźną sytuację załagodzić.

Chałupnicy wśród swoich postulatów domagają się w pierwszym rzędzie wyrównania poziomu płac proporcjonalnie do wzrostu kosztów utrzymania, utworzenia przez przemysł nakładczy warsztatów w miejscu zatrudnienia chałupników oraz nowego po-

działu na kategorii zarobkowej, nie według jakości wykonanego obuwia, ale według firm zatrudniających pracowników.

## Dzieci zwolniono ze szkół

### po wylądowaniu lotnika z żywnością

LONDYN, 3. 2. Burza, która w ostatnich dniach szalała nad wyspami brytyjskimi obecnie uspokoiła się, z niektórymi wy-  
spami połączenie przerwane jest od 3 tygodni. Tak było np. z wyspą Rathlin na wysokości hrabstwa Antrim w Irlandii.

Wczoraj dopiero wylądował tam samolot wysłany przez ministra spraw wewnętrznych Ulsteru, ponieważ mieszkańcom wyspy w liczbie 300 groził głód. Lotnikowi zgotowano owację, a na znak radości zwolniono ze szkół wszystkie dzieci.

## Budżet oświaty w komisji

# 3 miliony młodzieży poza szkołą

Rząd przyjmuje do wiadomości wyniki wyborów w Z. N. P.

Sejmowa komisja budżetowa omawiała na czwartkowym posiedzeniu budżet Ministerstwa Oświaty, który referował poseł Pochmarski.

Wydatki tego budżetu prelimi nowane są na sumę 369 milionów, czyli o 13,5 miliona więcej, aniżeli w roku poprzednim. Z nadwyżki tej przypada na szkolnictwo ogólnokształcące 10.772.000 zł.

### 1 NA 400

Referent zajął się obszernie zagraniem reformy szkolnej, za znaczącą, że są silne naciski na posłów, aby już w obecnej sesji postawili wniosek o jej cofnięcie. Poza szkołą znajduje się około 3 miliony młodzieży w wieku do lat 20-tu. Na 400 dzieci wiejskich, ledwie jedno dochodzi do szkoły wyższej. To samo dotyczy dzieci robotniczych.

Przyznaje, że w realizacji reformy na terenie szkolnictwa średniego popełniono błędy. Pierwszy to szalony pośpiech, jaki dyktowała ustawa, drugi, że uchwalono reformę cokolwiek na wiarę nie mając programu. Robiono je dosłownie w ostatniej chwili na kilka tygodni przed rozpoczęciem pracy w liceum.

### USTRÓJ OBCY DUCHOWI POLSKIEMU

Mówiąc o wychowaniu młodzieży, powołuje się na artykuł pedagoga lwowskiego, d-ra Sośnickiego, zamieszczony w piśmie „Kultura i wychowanie”. W artykule tym autor twierdzi, że nowa szkoła polska idąc za wzorami amerykańskimi, angielskimi, a częściowo niemieckimi, wprowadza ustrój obcy duchowi polskiemu. Dr. Sośnicki zwraca również uwagę na nadużywanie metod wychowania państwowego, zbyt dużą obfitość ciągłych świąt, uroczystości, defilad i szpalierów.

Pos. Pochmarski poruszył również stosunek młodzieży do żydów, nazywając ten problem dłu gofalowym.

Mówiąc o stosunkach wśród nauczycielstwa, przytacza bardzo charakterystyczny fakt. Pewien profesor polonista napisał sztukę p. t.: „Rekruci” na temat dzisiejszej reformy szkolnej. Przedstawia nauczycieli jako re-

krutów. Sztuka wystawiona w Katowicach podobała się, mimo to po trzech dniach na życzenie władz szkolnych zdjęto ją z afisza, a autor ze szkoły średniej został przeniesiony do szkoły powszechnej.

Pos. Pochmarski uchylił się od poruszania sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego, która obecnie znajduje się w toku załat-

wiania.

Po p. Pochmarskim przemawiał minister oświaty p. Świętosławski, który oświadczył m. in. że rząd przyjmuje do wiadomości wyniki wyborów w Związku Nauczycielstwa Polskiego i ma nadzieję, że nowy zarząd nie dopuści, aby zapanowały stosunki, jakie były przed ustanowieniem kuratora.

# Porzućcie nadzieje!

Wbrew wielu ze wszystkich stron mnożącym się objawom, że rola żydów w Polsce zdecydowanie i bezpowrotnie się już skończyła i że całkowite opuszczenie przez nich Polski stanowi dzisiaj jedynie kwestię mniej, czy więcej bliskiego okresu, niektórzy żydowscy działacze i publicyści nie zadržali jeszcze nadziei na zmiany w niewesołej ich sytuacji. Na dnie zastraszonych ich dusz czai się i dziś jeszcze nieokreślona nadzieja, że może uda się zmienić nastawienie polskiego społeczeństwa i uzyskać możliwość dalszego pobytu w Polsce i jej eksploatawania.

Jednym z przejawów tego było zamieszczenie w „Naszem Przeglądzie” z dn. 30 stycznia licznych fotografii i artykułów, mających przypomnieć żywy udział żydów w powstaniu styczniowym i położyć przez nich zasług w walce Polaków o wolność. A na czoło tego „propagandowego materiału”, wysunęła się fotografia odezwy, wydanej wówczas — w 1863 roku —

przez Rząd Narodowy do „braci Polaków wyznania mojżeszowego”. Odezwa ta miała do wódzić, że skoro w powstaniu styczniowym żydzi i Polacy walczyli rękoma i nogami z rosyjskim zaborcą, to i dzisiaj po odzyskaniu niepodległości, wskazana jest przyjaźń i zgoda, uzasadnione równouprawnienie.

Trzeba jednak odpowiedzieć, że na to stanowisko i zdecydowanie: daremne są wszystkie wysiłki i bezcelowa jakakolwiek propaganda. Niczym już bowiem nie potraficie odrobić tego, że całe niemal bez wyjątków polskie społeczeństwo zrozumiało, jaką jest wasza rola w Polsce i że postawiło sobie jako jedno z pierwszych zadań, usunięcie was z Polski na zawsze. Niczym już nie potraficie przeciwstawić się naturalnemu i żywiołowemu dążeniu Polaków do urzędowania bez was polskiego życia.

To jedno. A drugie, to krytyczne ustosunkowanie się przez nas do roli waszej w 1863 roku. Temat to bowiem najbardziej dla was niebez-

pieczny i obosieczny a poruszanie go narazić was może na całkowicie niezamierzone wyniki. I jeżeliście już na ten temat zaczęli, to porozmawiajmy.

W powstaniu styczniowym orężnego udziału nie braliście. I dlatego nie wystarczy fotografia do was wydanej odezwy, trzeba dodać jeszcze, jaka była na nią z waszej strony odpowiedź. Trzeba dodać, że cały wasz ogół pozostał bądź bierny, bądź wrogi powstaniu i że nieliczne jednostki żydowskie uczestniczyły w nim jedynie w komisjach prasowych i finansowych, poparcie swe ograniczając najczęściej do dobrze płatnych dostaw wojskowych, na obie zresztą strony.

A dalej przypomnieć tu trzeba, że niemal cała wasza finansowa i gospodarcza przeważyła na terenie dawnego Królestwa pochodziła właśnie z tych czasów, z okresu po stłumieniu przez Rosjan powstania 1830 i 1863 roku. Gdy bowiem zabrakło wówczas w Królestwie młodych polskich

pokoleń, dziesiątkami tysięcy wysyłanych z wsi i miast na Sybir, na ich miejsce wysunęli się protegowani przez za bórę żydzi. Gdy bowiem konfiskowano wówczas za rzeczy wliczone polskie majątki i gdy zniszczono zupełnie dawną polską strukturę gospodarczą, wytworzyliście na jej gruzach nową, żydowską, kupując konfiskowane majątki na licytacjach lub otrzymując je od zaborcy w zamian za oddawane usługi. Materialne zniszczenie polskości przez zwycięskich Rosjan stworzyło naj lepsze podstawy dla waszej gospodarczej, do dziś jeszcze istniejącej przewagi.

Nie myślcie zresztą, że my o tym będziemy mogli zapomnieć i że nie zażądamy w właściwym czasie z tych lat odpowiedniego, sprawiedliwego rozrachunku. I dlatego „porzućcie wszelką nadzieję” i nie poruszajcie tematów, które są dla was niebezpieczne i które już niedługo... sami poruszycie.

P. W.

## Ostatni akt sprawy Żyrdowskiej

W sobotę, 5-go b. m. w wydziale Handlowym stoł. Sądu Okręgowego odbędzie się głośny proces o prawa mniejszości w Sp. Akc. Zakładów Żyrdowskich. Sobotnia rozprawa będzie ostatnim aktem sporu o „Żyrdów”, gdyż nastąpi na niej formalne przejęcie Zakładów przez grupę Państwowego Banku Rolnego.

## Poległy dziennikarz odznaczony przez gen. Franco

SALAMANKA, 3.2. Generał Franco nadał pośmiertnie krzyż wojskowy, będący najwyższym odznaczeniem hiszpańskim, Richardowi Sheepshanks, korespondentowi Reutera, poległemu pod Teruelem 31 grudnia 1937 r.

## Przelotne opady Temperatura do 5 st.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 4 lutego br. Pogoda o zachmurzeniu dużym i miejscami przelotne opady. Nocą niewielkie przymrozki. Dniem temperatura do 5 st. powyżej 0. Wiatry z zachodu, w północnej części kraju umiarkowane, na pozostałym obszarze silniejsze.